

TYGODNIK



Zeskanuj i posłuchaj nowego utworu Ordera Lg



MIASTO • LUDZIE • GWIAZDY • CIERNIE

WYWIAD Z ORDEREM LG

Trudno sobie wyobrazić kozienickiego fana klasycznego hip-hopu, który nie kojarzyłby postaci o ksywie Order Lg – jednego z lokalnych pionierów tej muzyki, który tworzy ją już od ponad 20 lat, a jakiś rok temu przypominał o sobie dokonane przyjętym wspomnieniowym utworem „WKZ w imię wspomnień”. 29 stycznia premierę miał kolejny utwór pt. „Przez Ciernie do Gwiazd”, w którym Order, występujący tu wspólnie z Tektywem i Namaste, dokonuje w swojej zwrotce swoistego katharsis. Skąd się wzięły emocje, jakie słyszymy tam w jego głosie? Zapraszamy do lektury naszego wywiadu!

Tygodnik OKO: Sam tytuł właśnie opublikowanego - znałoby go zresztą, gratulacje! - utworu sugeruje, że widzisz przed sobą cel, jest on dobry i jasny, ale na drodze do niego stoją przeszkody. Skąd taki wybór tematu i dlaczego słyszymy w tym utworze właśnie taki, a nie inny skład?

Order Lg: Powiem Ci tak... nie wiem, czy kojarzysz taką formację Siedem Łez, z której wywodzi się Tektyw. Oni kiedyś robili właśnie taki rap, bardzo refleksyjny, a z kolei Fenomen to już w ogóle był, można powiedzieć, guru w kwestii rapu rozmkinkowego, oni kształtowali wszelkie trendy, jeśli chodzi o rap oparty na emocjach,

ale przy tym połączony z metaforami, bo Molesta czy ZIP czasad to były jednak w tamtych czasach troszeczkę inne nawijki. No więc wiedziałem, że najbardziej do tego utworu, który dla mnie jest tak osobisty i ważny, będą pasować właśnie Tektyw z Siedem Łez i Ziaja, obecnie tworzący pod pseudonimem Namaste, z Fenomenem. Wiedziałem, że chłopaki w tym utworze się odnajdą. Ja z Tektywem robię jakieś projekty, więc tu nie było problemu, tym bardziej, że to właśnie on skombinował bit do tego utworu, który bardzo nam pasował. Byliśmy wtedy jeszcze w zasadzie w trakcie tworzenia poprzedniego projektu, FracTalle (zresztą Tek-

tyw nawet wymienia na początku naszego utworu tę nazwę), natomiast później wyszło tak, że on troszeczkę się rozpadł. Zostaliśmy na pokładzie tylko my dwaj i wiedziałem, że jedyna osoba, która może wypełnić ten utwór dobrze, to Ziaja, czyli Namaste. Odnalazłem go, bo już miałem z nim jakiś kontakt przez Messenger, pokazałem mu utwór, czyli tak naprawdę to, co zrobiliśmy do tej pory z Tektywem i zapytałem wprost: Konrad, chciałbyś dośłuchać... a po chwili: Stary, to jest zajebiste, Jak najbardziej się w tym odnajdę i też chcę napisać tak osobistą zwrotkę, jak Wy napisaliście. Uważam więc, że ten utwór jest

dobry właśnie dlatego, że chłopaki w nim są. Gdybym nagrał go z kimkolwiek innym, nie brzmiałby tak, jak brzmi, bo naprawdę stanęli tutaj na wysokości zadania, dali fajne linie, takie właśnie refleksyjne, emocjonalne, a przy tym tworzące sensowną i zwartą kompozycję, bo tematycznie jest to monolit. Słyszysz teraz ten nowy rap i często każdy nawija tam o czym innym, tylko tytuł jest wspólny. A tutaj słysząc, że każdy z nas ma jakieś emocje i dla każdego to „Przez Ciernie do Gwiazd” jest jego droga - tylko ukształtowana trochę innymi gwiazdami, trochę innymi cierniami. Tak bym to powiedział.

Ładnie, powiedziane to jest, bym powiedział...

No bo wiesz, tak do tego podchodzę. Dla mnie ten utwór jest bardzo osobisty z jednego względu: ja tam przywołuję nie tyle retrospekcje, ile reminiscencje, czyli takie rzeczy, ze swojego życia, które tak naprawdę są zakopane, jak trupy w szafie. Takich mrocznych fragmentów swojego życia niektórzy nie chcą pamiętać, a już pisać o nich i później

nawinąć, to wiesz... to jest pewnego rodzaju żal w takim wieku. Ja, mając 39 lat na karku, wiedziałem, że muszę to zrobić, bo jeśli te traumatyczne historie, których wtedy doświadczyłem, do mnie gdzieś powracają i odbiły piętno w moim życiu, to powiedziałem sobie, że robiąc ten rap już 23 lata, albo robię to szczerze, albo nie robię go wcale. Jeśli miałbym cokolwiek ukrywać przed słuchaczami, to nie chciałbym robić tej muzyki, bo ona jest dla mnie ważna jak tlen, więc jeśli szanuję słuchacza, który ma się utożsamiać z moim życiem, to ja nie ukrywam nawet tych mrocznych jego zakamarków i wiedziałem, że muszę zrobić właśnie takie, można powiedzieć, katharsis, zmierzyć się z demonami przeszłości, co nie było oczywiście łatwe. Tym bardziej że sam wiesz: jestem autorem utworu „WKZ w imię wspomnień”, gdzie ludzie, słuchając go, raczej dojarzą, że miałem piękne dzieciństwo, choćby z pierwszej zwrotki.

dokończenie str. 3

Burmistrz Miasta Pionki z obniżonym wynagrodzeniem

Głośnym echem odbiła się ostatnia sesja rady miasta Pionki, podczas której radni obniżyli wynagrodzenie burmistrzowi Robertowi Kowalczykowi. Kulisy powstania uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Pionki odsłaniają: Wojciech Maślanek - Przewodniczący Rady Miasta Pionki i Wioletta Grzywacz - Przewodnicząca Komisji Gospodarki Gminy i Infrastruktury rady miasta.

- W imieniu grupy radnych złożyłam projekt uchwały na ręce przewodniczącego Wojciecha



fot. radna Wioletta Grzywacz

Maślanek. - mówi radna Wioletta Grzywacz. - Wiem, że od pewnego czasu grupa radnych bacznie przyglądała się pracy burmistrza. Wielokrotnie byliśmy świadkami różnych sytuacji związanych z lekceważeniem powagi rady, m.in. burmistrz uporczywie blokował dostęp do niektórych informacji i materiałów, jak również dostęp do pomieszczenia biura rady, przez co radni nie mogli w ramach dyżurów umawiać się z mieszkańcami na rozmowy. Burmistrz nie informował nas również o przeprowadzonych w urzędzie kontrolach i stwierdzonych nieprawidłowościach oraz naruszeniach prawa stwierdzonych przez organy państwowe tj. Najwyższą Izbę Kontroli, Regionalną Izbę Obrachunkową, Prezesa Urzędu Zamówień Publicz-

Pionkinews

nych, Krajową Izbę Odwoławczą oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Te i inne wykazane nieprawidłowości czy zaniedbania miały wpływ na wstrzymanie dla naszego miasta kwoty około 1.8 mln z rozliczenia projektu „Zielone Pionki”. - powiedziała radna Wioletta Grzywacz.

- Ponadto burmistrz nie wykonał uchwały budżetowej na 2023 r., przez co w obszarze zadań inwestycyjnych nie zostały wykonane prace jak: budowa sieci kanalizacji deszczowej w rejonie ul. Zakładowej, budowa ul. Kościuszki zgodnie z wykonanym projektem, remont nawierzchni drogi na trzech działkach ulic Celulozy i Ciepłowniczej. Burmistrz również nie przekazał kwoty 500 tys. zł. jako dotacji celowej dla powiatu radomskiego, przeznaczonej na rozbudowę i modernizację szpitala w Pionkach, A KS Proch Pionki nie doczekał się kwoty 90 tys. zł. I na koniec długiej listy zadań i zadań niewykonanych, to kwota ponad 1.1 mln zł prawomocnego wyroku sądu Okręgowego w Lublinie oraz Sądu Apelacyjnego związanego z realizacją inwestycji budowa Pawilonu Sportowego przy ul. Sportowej 1.

- Zgodzę się z moją przedmówczynią, że Rada Miasta Pionki podjęła służną i odważną decyzję, obniżając wynagrodzenie burmistrzowi Kowalczykowi - po-

wiedział z kolei przewodniczący Maślanek. Zgodnie z uchwałą w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Pionki radni miejscy ustalili wynagrodzenie miesięczne Burmistrza Miasta Pionki w minimalnej, zgodnej z ustawą wysokości, czyli 14 435,20 zł.

- Warto podkreślić, że uzasadnienie przedmiotowej uchwały obejmuje również obszar Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych i zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych w Urzędzie Miasta Pionki. Rzecznik już trzykrotnie, tj. w 2021 i dwukrotnie w 2023 r. wezwał mnie jako przewodniczącą rady do sporządzenia opinii o sposobie wywiązywania się z obowiązków służbowych przez burmistrza i złożenia tych informacji i dokumentów.

Reasumując, sposób wywiązywania się z obowiązków służbowych przez Burmistrza Miasta Pionki Roberta Kowalczyka, który oceniam negatywnie, w dużej mierze miał też wpływ na decyzję radnych o obniżeniu wynagrodzenia. W szczególności należy wskazać, iż w okresie bieżącej kadencji tj. od dnia 20 listopada 2018 r. Burmistrz Miasta Pionki nie realizuje w sposób należyty nałożonych na niego zadań i obowiązków wynikających z przepisów prawa – podsumowuje Wojciech Maślanek.

Materiał opublikowany na zlecenie portalu pionkinews.pl



Wojciech Maślanek - przewodniczący RM



DOMY MOBILNE
TARASY / ALTANY



Tel. 604 633 610
e-mail: tikhhouse@vp.pl
FB: TIKhouse

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL - PELLET - BRYKIET - DREWNO

Ryczywół, ul. Warszawska 22

515 515 100

ivax.pl

• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •

UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE W WYPADKU PRZESŁANIA OGŁOSZENIA NA NASZ ADRES MAILOWY ogloszenia@tygodnikoko.pl PIERWSZA EDYCJA BĘDZIE BEZPŁATNA

MOTORYZACJA

- Sprzedam VW Polo, 1996 r. cena 1500 zł, do uzgodnienia, nowy akumulator, benzyna, 1,6. Tel. 697-236-573 lub 5066-426-44.
- Sprzedam Fiata Pandę, rok. prod. 2004, przebieg 138 000 km, stan b.dobry, kolor brązowy. Cena. 6000 zł. Tel. 785-904-544
- Sprzedam Mercedes-Benz B200 CDI. Silnik: 2 (140 koni). Rok produkcji: grudzień 2009. Przebieg: 204 000. Cena: 25900 do negocjacji. Tel. 514-662-879
- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. TEL. 795-529-520
- Kupię stare motocykle, motorowery, części. Tel. 663-999-631
- Kupię STARE MOTOCYKLE I SAMOCHODY wsk, mz, simson, motorynka itp FIAT, POLONEZ. Ciągniki rolnicze. Tel. 721 029 688
- Sprzedam dętkę do ciągnika dużą. Tel. 668-803-99

RÓŻNE

- Sprzedam klimę stojącą, dętkę (ciągnik, duże koło), drzewo suche, lusterka samochodowe, chłodnicę do ogrzewania (Mercedes). Tel. 668-803-997.
- Sprzedam króliki - dorosły samiec i samica, do dalszego chowu. Tel. 660-539-384
- Sprzedam siewnik przerobiony do traktora, młynek do zboża. Tel. 660-539-384
- Sprzedam motocykl WSK 125, 3 biegi. Rok przed 1980. Tel. 660-539-384
- Kupię pługi 3-ki, najlepiej Grudziadz, używane lub zamienię się na 2-jki za dopłatą. Tel. 881-433-979
- Sprzedam bąka z silnikiem do robienia śruty, przyczepkę do ciągnika. Tel. 696-195-067
- Sprzedam drzewo opałowe sosnowe suche dwuletnie porabane cena 150zł + transport. Tel. 662-018-044
- Sprzedam stemple budowlane dł. 2.9m lub inna długość. Mam też drzewo opałowe (gałęzie). Odbiór w Stanisławicach. Cena do uzgodnienia. Tel. 609-972-576
- Remonty - malowanie, gładzie, ścianki działowe, sufity podwieszane. Tel. 504-937-715
- Sprzedam stemple budowlane 3.1 m. 3.5 m. Tel. 510-611-900
- Sprzedam rower BMX. Cena do uzgodnienia. Tel. 606-743-998
- Sprzedam silnik z reduktorem 1.1. KW, 2 szt., cena do uzgodnienia, Tel. 509 113 924
- Sprzedam nową lampę tylną (lewą) do VW POLO 9N (okularnik) oraz elektryczne lusterko boczne (prawe) z lekko uszkodzoną obudową. Cena za w/w części 100 zł, dodam do kompletu instrukcję obsługi VW POLO 9N. Tel. 515-687-411.

- Sprzedam bale z rozbiórki / zmywarkę wolnostojącą Bosch / stół rozkładany / lodówkę. Cena do uzgodnienia, tel. 795 - 169 - 522
- Sprzedam siewnik zbożowy Euro-Masz, nowy. Cena 20 tys. Janików, Tel. 504-567-332
- Wykonywanie usług: hydraulicznych, wykończeniowe wnętrz, elektrycznych, wstawianie drzwi wejściowych. Na terenie Kozienc. Tel. 692-547-556

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam dom całoroczny 170 m² z działką ok. 750 m² w pięknej okolicy nad Radomką. Cena do uzgodnienia. Tel. 502-174-336.
- Sprzedam mieszkanie, Os. Energetyki, piękne okolice, 3 pokoje z kuchnią 60 m². Tel. 500-590-165
- Sprzedam działkę budowlaną w Chinowie, 2000 m². Cena do uzgodnienia. Tel. 728-789-998
- Na sprzedaż mieszkanie 2-pokojowe własnościowe (blok), 46m², III piętro, przy ul. Kopernika (Kozienice - Os. Energetyki). Piękny, nowoczesny balkon. Bardzo atrakcyjna lokalizacja - szkoła, przedszkola, apteka, przychodnia, poczta oraz bardzo duża ilość sklepów i marketów. Możliwość sprzedaży z meblowaniem. Cena do uzgodnienia. Tel. 505-299-275
- Sprzedam 2 ha ziemi ornej w Holendrach Kozienickich. Cena do uzgodnienia. Tel. 883-240-755
- Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi i garażem położone w Holendrach Piotrkowskich 29, trasa Kozienice-Świerże Górne, po pow. 4000 m². Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod nr tel. 789-385-846
- Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi o powierzchni 19 Ar. Położone w Ruda 26 koło Kozienic. Tel. 510-722-133
- Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 1,12 ha, (szer. 25 mb), przeznaczoną na zabudowę jednorodziną i zagrodową, poł. w miejsc. Brzoza przy ul. Parcela. Media - wodociąg i światło - w działce. Cena do uzgodnienia. Tel. 697-001-702
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 58,9 m², ul. Konarskiego lub zamienię na kawalerkę albo mieszkanie 2-pokojowe do 40 m². Blisko jest szkoła, przedszkole, żłobek, przychodnie lekarskie, sklepy. Tel. 696-146-200
- Sprzedam działkę - Janików 1200m², wszystkie media - cena do uzgodnienia. Kontakt: 504-567-332
- Sprzedam działki budowlane w Janikowie 1200m². Tel. 604-181-478 lub 503-124-381

PRACA

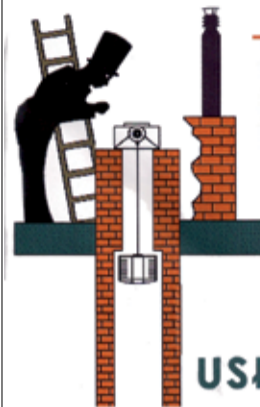
Korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa i średnia)
Dojeżdżam na terenie Kozienic, Radomia, Pionek...
Tel. 798-643-891

TOWARZYSKIE

- Mężczyzna lat 50 - auto, mieszkanie w Świerżach Górnych, bez nałogów. mwolski1@onet.pl. Tel. 5066-426-44
- Facet 50 lat pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. Tel. 508-615-325
- Kawaler bez nałogów z okolic Kozienic, niezależny finansowo, 50 lat, pozna Panią w wieku około 40-45 lat. Tel. 531-743-301

FREZOWANIE KIMINÓW

POWIĘKSZANIE PRZEKROJU KOMINA



MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH

REMONTY KOMINÓW

KOMPLEKSOWE

USŁUGI KOMINIARSKIE

tel. 505-568-184

NIE CZEKAJ ZADZWOŃ!



Marszałek Województwa Mazowieckiego,
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,
Rada Rodziców i Uczniowie
Zespołu Szkół Drzewnych i Leśnych
im. Jana Kochanowskiego
w Garbatce-Letnisku
mają zaszczyt zaprosić



sympatyków i społeczność lokalną na:

**OTWARCIE NOWEJ
SIEDZIBY SZKOŁY**

17 lutego (sobota) 2024 roku
ul. Zofii Sztobryn 1

ZWIEDZANIE SZKOŁY
w godzinach:

- 10.00, - 11.00,
- 12.00, - 13.00

25 Mazowsze

"ZŁOM-POL"

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

KOZIENICE Ważymy na wagach elektronicznych
Ul. Dolna 10 tel. 603 166 601
(Baza SKR)
Zapraszamy:
pn.-pt. 8-17, sob. 8-14 **Możliwość odbioru !!!**

TYGODNIK



www.tygodnikoko.pl

Wydawca:
Firma Kordas E. Kordas
26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
Biuro redakcji:
26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
redakcja@tygodnikoko.pl

Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,
reklama@tygodnikoko.pl

Redaguje zespół:
Redaktor naczelny: Edmund Kordas
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, a w szczególności za poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: www.tygodnikoko.pl.

www.tygodnikoko.pl

Kolejne
wydanie
22
lutego

Ukazujemy się na terenie subregionu radomskiego w 243 punktach dystrybucji

MIASTO • LUDZIE • GWIAZDY • CIERNIE

WYWIAD Z ORDEREM LG - Dokończenie ze strony 1

Tymczasem Kozienice nie zawsze były dla Ciebie „idealne na szczęście...”

Gdybym zrobił odwrócenie tej sytuacji, czyli najpierw bym nagrał „Przez ciernie do gwiazd”, a później dopiero „W imię wspomnień”, to ktoś by pomyślał: Zaczęłam, momentem, kolego, przecież Ty napisałeś, że Ci było ciężko, a teraz tutaj nawijasz o tym, że „WKZ w imię wspomnień” i tak dalej... No i właśnie dlatego wiedziałem, w jakiej kolejności mam to zrobić. Bo musisz wiedzieć jedną rzecz: moją zwrotkę „Przez ciernie do gwiazd”, tę, którą słyszałeś, nagrałem w roku 2021 roku albo 22 i ona tyle leżała, bo mieliśmy materiał na Fractalle, który miał wyjść, ale to leżało, bo każdy zaczął robić swoje rzeczy. Takie bardziej nowoczesne, wiesz, jakieś trapy, kawałki bardziej dyskotekowe, które mi kompletnie nie pasowały, ja się w tym nie odnajdywałem. Odbiłem trochę. Dalej mieliśmy kontakt, więc powiedziałem Tektywowi: „Adam, ja odbijam, nie czuję się w tym dobrze, ja chcę robić rap taki, jaki jest bliski mojemu sercu.” Będąc z Tektywem w Polskim Radiu rozmawialiśmy właśnie o tamtych czasach i prowadzący wywiad Numer Raz zapytał nas: Dlaczego po tylu latach dalej robicie taki klasyczny rap, kiedy w tej chwili już to ewoluowało i to jest teraz zupełnie inna muzyka? No właśnie dlatego, że ja mam wrażenie... przepraszam, może się tym narażę wielu osobom, ale powiedziałem to w tamtym wywiadzie i powiem teraz: dla mnie muzyka, która teraz jest nazywana rapem, nie ma nic wspólnego z tym gatunkiem. Dla mnie rap to jest autentyczność. Szczerość, a nie blichtr, nie pożyczane samochody od rodziców i jakieś takie kreowanie, albo może nawet nie kreowanie, tylko wręcz kserowanie tych rzeczy z Ameryki. Ja się z tym kompletnie nie utożsamiam. Jestem osadzony mocno w tamtych czasach i w klimacie tamtego klasycznego rapu.

I do czego dążę, bo taka dłuższa dygresja poszła... ta zwrotka w „Przez ciernie do gwiazd” przeleżała swoje, natomiast ja robiłem wtedy swoje rzeczy klasyczne i między innymi jednym z tych utworów był właśnie „WKZ w imię wspomnień”, w którym jakby chciałem pokazać te barwy swojego miasta, za które je kocham. Bo ja jestem kozieniczanie i gdziekolwiek jestem, kompletnie nie wstydę się tego, że jestem z małego miasta, które kocham całym sercem, mimo tego, że dziś mieszkam w Warszawie i tutaj prowadzę swoje życie. Moi rodzice mieszkają na Aleksandrówce pod Kozienicami, mam tu dużo znajomych i tak jak mówię: część osób, które chodziły na koncerty, kiedy ja je grałem w Kozienicach w latach plus minus 2003-2010, bo chyba w 2011 był ostatni koncert, kojarzy mnie z głosu, część z widzenia, część to moi dobrzy ziomkowie czy ewentualnie nawet przyjaciele, którzy mieszkają w tym mieście. Pisząc „WKZ w imię wspomnień”, przywoływałem te miłe historie z mojego dzieciństwa, które miałem dzięki ekipie z Energetyka, grupie moich powiedzmy

rówieśników, z którymi tam łączyliśmy i toczyliśmy życie w latach 90. i 2000., bo to życie też było piękne... natomiast zdarzały się w nim i sytuacje trochę bardziej mroczne - w czasach, kiedy jeszcze byłem troszkę młodszy, czyli miałem 7, 8, 9 lat. Wtedy doznałem tych traumatycznych przeżyć. Później z kolei, jak już miałem swoją ekipę, trochę doświadczyłem i tak dalej, to miło już wspominać to życie otoczone rapem i fajnymi znajomościami i to właśnie przywołuję w tym utworze. I myślałem, powiem Ci szczerze, myślałem, pisząc w ogóle ten utwór i nawijając go, że on dotrze tylko i wyłącznie do tych kilku osób, które wtedy ze mną były, że tak na dobrą sprawę to tylko im może zakreślić się łezka w oku, na chwilę się uśmiechną i to będzie miłe. Natomiast jakim to viralem poszło... Tu uważam, że duża zasługa jest w tym Przemka Nowaka, który zrobił do tego świetny obraz plus kompozycyjnie wiadomo, tu jest oczywiście ogromny wkład Boro Aim Records. Uważam też, że ten utwór powstał w odpowiednim czasie. Dokładnie 24 stycznia ubiegłego roku go opublikowaliśmy i poszedł takim wiralem, że chyba w pierwszej godzinie już miał 3000 wyświetleń. Myślałem, że to po prostu powarowało. Teraz jak patrzę, że to ma 23 tys. odsłon na jednym profilu Przemka Nowaka i na „Kozienice w obiektywie” następne 15 tys., czyli mamy 38 tys., a miasto nasze chyba liczy około 20 tys., to uważam to za bardzo dobry wynik. Bo wiesz: moje utwory na YouTube, na przykład z Hinolem z Polskiej Wersji i ze Szczurem z Meritum, mają po te 100 tys. wyświetleń, ale od tamtego czasu, od tamtych nagrań, minęło jakieś 11-12 lat, a tutaj utwór zrobił takie wyświetlenia w rok. I wiesz.. myślę, że z „Przez ciernie do gwiazd” dążymy do tego samego. Żeby to wyszło trochę dalej niż to nasze podwórko, żeby poszło na Polskę i tak jak kiedyś



Tektyw i Ziaja, obecnie Namaste, miesza na rapowej scenie ogólnopolskiej, tak chciałbym, żeby oni znowu wrócili. Tylko problem jest w tym, że Namaste stał się tak skromnym człowiekiem, że np. mógłby poprosić swoich ludzi ze świata rapu, których zna dobrze, o publikację, ale on tego nie robi, bo uważa, że dobra muzyka obroni się sama i kto chce, to opublikuje. Tylko jak wiesz, niestety, YouTube bardzo ucina zasięgi facebookowe. Jak ktoś wrzuci ten utwór, no to niestety musiałyby oznaczyć 100 innych osób, żeby to w ogóle miało sens i zadziałała tak zwany algorytm. Algorytm nie zadziała, jak tylko wrzucisz utwór, bez kolejnych komentarzy i reakcji. Jeśli Ty wrzucasz ten utwór i pojawią się reakcje po tym, to wtedy algorytm troszeczkę będzie napędzany.

Totalnie się to pozmieniało od czasów gdy zaczynaliście, правда? Zauważyłem, że w tekście towarzyszącym utworowi bardzo dużo miejsca poświęciłeś temu, żeby to nie było tylko wyrzucenie z siebie trudnych emocji, ale też przestroga, żeby uważać na dzieci, dostrzegać sygnały. Jest w tym jakaś taka... odpowiedzialność.

Generalnie ja jestem ojcem, moja córka ma w tej chwili skończone pięć lat, jest dla mnie i dla

mojej żony oczkiem w głowie. Natomiast wydaje mi się, że tę wrażliwość na krzywdę miałem w sobie zawsze. Można powiedzieć, że jestem w jakiś sposób wręcz przewrażliwiony na krzywdę, która dzieje się dzieciom. Mój utwór „Niechciani, niekochani”, który też jest dostępny na „Kozienice w obiektywie” dzięki uprzejmości Przemka Nowaka, który znowu zrobił tu świetną grafikę i znów z oprawą muzyczną Boro Aim Records, opowiada właśnie o tym, jak często zapominamy, że dzieci są dla nas najważniejsze. Mam też świadomość, że w obecnych czasach jest inaczej niż powiedzmy w latach 90. Wtedy, jak wiesz, nie było internetu i takie sytuacje bardzo osobiste i trudne można było skrywać w sobie i gdzieś się potem dopiero uzewnętrzniać. Teraz, jak jest internet, są niestety publikowane także takie filmy, gdzie ktoś znęca się nad dziećmi, więc ten utwór, ta zwrotka, ma być przestroga właśnie dla tych oprawców, że wyrządzają taką krzywdę trwałą, że mogą wyrządzić komuś zło na całe życie. To pierwsza rzecz. Druga jest taka, że chcę dać wskazówkę tym, którzy takiej przemocy zaznają, jej ofiarom, tym dzieciakom, które być może nie wiedzą nawet, gdzie szukać pomocy w tym problemie. Chcę pokazać im, że nie są w tym sami, że mogą wyjść do ludzi i ktoś wyciągnie do nich pomocną dłoń. Nawet jeśli mają taką sytuację jak ja, że nie chcieli tym obarczać swoich kochanych rodziców, nie chcieli widzieć bólu, smutku i łez na ich twarzach, więc trzymali to z dala od rodziny. Z drugiej strony dzięki temu, że teraz jest internet, można po prostu zgłosić, że doznaje się takiej przemocy, bo lepiej to skończyć od razu w sądzie, niż miałoby to eskalować.

Tytuł utworu nie jest jakiś super oryginalny, szybko znalazłem kilka innych kawałków rapowych, które zatytułowałem tak samo.

No tak, to jest taka sentencja z łaciny, której nie sprawdzałem akurat pod tym kątem i nie chodziło też tylko o to, żeby to fajnie brzmiało, ale po prostu pasował mi ten tytuł do konwencji utworu i do tego, o czym my się tam uzewnętrzniamy. Tektyw nagrał swoją zwrotkę, podał ten bit i mówi do mnie Wiesz co, mam tu taki numer, bardzo mocny, refleksyjny... jak Ty Order to widzisz? Ja byłem wtedy akurat w Kozienicach, u rodziców na Aleksandrówce, mówię więc Daj mi chwilę, poczekaj, coś napiszę. Wiedziałem już wtedy, czując te emocje, które we mnie buzowa-

ły, związane właśnie z tymi reminiscencjami, o których wspominałem, że to jest dobry moment. Nagrałem to na próbę dyktafonem w telefonie, wysłałem do Tektywa. Odpowiedział: K..., stary, zajebiste! Podoba mi się to na końcu, jak nawinałeś, że przez ciernie do gwiazd, na co ja - I taki bym właśnie tytuł zostawił. To cała historia tego tytułu.

Swoją zwrotkę kończysz słowami Oświeć mnie ten blask, a klują kolce, ciernie. I to jest jednak inne, bo przeważnie ta fraza używana jest, po to, żeby podkreślić, że kiedyś było trudno, a teraz dzięki wytrwałości jest dobrze, czyli gwiazdy to przeżycie. Tymczasem u Ciebie to są dwie rzeczy, które dzieją się teraz. Ty teraz widzisz cel, teraz masz to, co jest dla Ciebie ważne - ale jednocześnie te ciernie też klują Cię teraz, to się dzieje w tym samym czasie.

Tak, bardzo dobrym torem poszedłeś. Oświeć mnie ten blask - czyli to jest rodzina, to że mam dobre życie, wspomniałem żonę, córkę... ale są też ciernie, czyli te wspomnienia, które gdzieś tam są i nie potrafię się od nich uwolnić. Dlatego właśnie taka jest konkluzja utworu i rzeczywiście odwróciłem tutaj trochę kota ogonem względem tego, jak ta fraza jest przeważnie rozumiana, czyli że kiedyś było ciężko, a teraz jest już lepiej czy wręcz wspaniale. Chciałem to ubrać trochę inaczej w słowa i metafory, zaznaczyć, że mam w swoim życiu ten blask, ale ciernie też się pojawiają - i dzieje się to jednocześnie. Jeśli natomiast chodzi o zestawienie dwóch utworów, „Przez ciernie..” i „WKZ - w imię wspomnień”, to tu jest prosta sprawa: pierwszy utwór przywołuje czas, gdy miałem te 7,8 czy 9 lat, natomiast historii z „WKZ” dotyczą okresu, gdy miałem już swoją ekipę, czyli od nastolatka do powiedzmy 21. roku życia. Ja zresztą długo się z ludźmi z Kozienic blisko trzymałem. Gdy rodzice przeprowadzili się na Aleksandrówkę, a ja wyjechałem na studia, ciągle przyjeżdżałem na Energetykę i spotykałem się ze swoimi ludźmi, ale miałem też wiele innych ekip - Os, Skarpa, Os. Pokoju w Kozienicach... To ich mam na myśli, gdy zaczynam kawałek od słów Wspominałem te twarze, które kiedyś wokół. Wyścił w kapsle, przez cały czas gra w piłkę, w zimie sanki na strzelnicę... Na ulicach - co przyznaję, było głupie - urządzaliśmy sobie też hokej, choć co prawda bez łyżew, ślizgając się na butach. Miłe wspomnienia. Podobają mi się komentarz mojego kolegi Piotra: Hubert, opisałeś historię wielu z nas w tym mieście, a w 99% swojej.

rozmawiał Alko

Ograniczona objętość gazety-kolumny nie pozwalają nam pomieścić tu całości materiału z tego bardzo ciekawego wywiadu, stąd Czytelników, którzy chcą dowiedzieć się więcej, zachęcamy do odwiedzania naszej strony tygodnikoko.pl, gdzie wkrótce pojawi się poszerzona wersja rozmowy.



Ranking „Gmina Dobra do Życia” Koźienice w czołówce na Mazowszu

Serwis Samorządowy PAP ogłosił pełne wyniki rankingu „Gmina Dobra do Życia”, pokazującego jakość życia w każdej z 2477 gmin w Polsce. Gmina Koźienice zajęła 1. miejsce w województwie mazowieckim w kategorii gminy z siedzibą powiatu ziemskiego (23 samorzady). Bez podziału na poszczególne kategorie Koźienice zajęły 1. miejsce w subregionie radomskim (62 samorzady) i 43. pozycję na Mazowszu (314 samorządów). Gmina poprawiła także swoją lokatę w rankingu krajowym zajmując 309. miejsce - w roku 2021 było to miejsce 1072. (!).

- Ranking „Gmina Dobra do Życia” jest cenną informacją dla samorządu gminy. To kolejny, niezależny ranking w którym jesteśmy wysoko oceniani – komentuje ranking burmistrz Piotr Kozłowski i dodaje - 1. miejsce w subregionie i wysoka pozycja w województwie potwierdzają atrakcyjność naszej Gminy oraz świadczą o wysokim stopniu zaspokojenia potrzeb mieszkańców w porównaniu do innych samorządów.

Jak dokładnie przedstawia się lokata Koźienic na tle innych samorządów z naszego regionu i województwa? Najrzetelniej zobrazuje to porównanie gmin w ujęciu ogólnopolskim i wojewódzkim. Koźienice w rankingu ogólnopolskim są na miejscu 309., a w wojewódzkim na pozycji 43. - (309/43). Ww. dane dla najbliższych w stosunku do Koźienic miast subregionu radomskiego przedstawiają się następująco: Białobrzegi 542/64, Głowaczów 1563/134, Grójec 645/70, Lipsko 2373/280, Magnuszew 1760/160, Pionki 739/76, Przysucha 1564/135, Szydłowiec 1974/189, Warka 1177/103, Zwoleń 1424/121 i Radom 815/79.

- W rankingu oceniano wszystkie polskie gminy - łącznie 2477. Te same wskaźniki zastosowano dla każdego z badanych samorządów, czyli w ten sam sposób oceniano Koźienice, Garwolin, Kazanów, Radom, Warszawę, Lublin czy Kraków – mówi burmistrz Piotr Kozłowski - Tym bardziej awans naszej gminy o 763. pozycje w Polsce i 53. w województwie mazowieckim jest dobrym świadectwem dla naszych dotychczasowych działań, dla zaproponowanego przeze mnie, a przyjętego przez Radę kierunku rozwoju, a jednocześnie optymistyczną prognozą na kolejne lata – dodaje burmistrz.

W krajowej czołówce rankingu numerem jeden, jak w przypadku wielu innych rankingów jest Kleszczów (łódzkie), miejsca drugie i trzecie zajmują kolejno Osielsko (kujawsko-pomorskie) i Podkowa Leśna (mazowieckie), Warszawa jest na pozycji 10.

Jak powstał ranking?
 Ranking badający jakość życia w gminach oparto na 63 wskaźnikach, dobranych we współpracy z prof. Przemysławem Śleszyńskim z Polskiej Akademii Nauk. Wśród badanych czynników są te dotyczące środowiska

naturalnego, rozwoju demograficznego, rozwoju społeczno-ekonomicznego, rynku pracy, warunków mieszkaniowych i energii, infrastruktury osadniczej i ładu przestrzennego, zdrowia i bezpieczeństwa, dostępności i jakości usług, kultury i rekreacji, a także aktywności społecznej. Są też takie, na które samorzady nie mają wpływu lub trudno je zmienić, ale na jakość życia oddziałują - np. usłonecznienie, klimatyczny bilans wodny czy też walory estetyczne krajobrazu. Wszystkie razem tworzą Wskaźnik Jakości Życia, a jego wartość stała się podstawą lokaty w rankingu – im wyższa, tym wyższe miejsce.

„Gminy Dobre do Życia”, przedstawiono w pięciu kategoriach: miasta na prawach powiatu, strefy podmiejskie miast na prawach powiatu, gminy z siedzibą powiatu ziemskiego, gminy miejskie i miejsko-wiejskie z miastem powyżej 5 tys. mieszkańców oraz gminy wiejskie i miejsko-wiejskie z miastem poniżej 5 tys. mieszkańców.

Ranking „Gmina dobra do życia” dostępny jest na stronie: www.samorząd.pap.pl

Ranking Serwisu Samorządowego PAP - Gmina Dobra do Życia



Ranking Serwisu Samorządowego PAP - Gmina Dobra do Życia



Stypendia sportowe burmistrza Gminy Koźienice

29 stycznia br. w sali kameralnej Centrum Kulturalno-Artystycznego odbyło się spotkanie burmistrza Piotra Kozłowskiego z przedstawicielami klubów sportowych z terenu Gminy Koźienice. Przedmiotem spotkania było wręczenie decyzji stypendialnych najlepszym koźienickim sportowcom.

Podczas wydarzenia burmistrz Gminy Koźienice podkreślał, że osiągnięcia i sukcesy, które stały się podstawą przyznanych stypendiów, są dowodem na to, że sport w Koźienicach ma się dobrze, a wdrażane przez samorząd działania na rzecz promocji i rozwoju sportu są właściwe i potrzebne:

- W ocenianym okresie czasu osiągnęliście znakomite wyniki. Myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać, jak ciężką pracą są okupione - mówił burmistrz i dodał - Cieszę się, że jako Gmina, mamy także wkład w Wasz rozwój. Pamiętajmy, że Samorząd, poza indywidualnymi wyróżnieniami, takimi jak stypendia czy nagrody, przyznaje dotacje, które dla wielu klubów są głównym źródłem finansowania. Co roku również poprzez rozbudowę lub modernizację bazy sportowej popra-

wiamy warunki do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. To są duże pieniądze. Jedynie w tym roku, w gminnym budżecie, środki przeznaczone na sport to kwota ponad 10 mln zł.

W gronie wyróżnionych znalazło się 61 osób – 7 kobiet i 54 mężczyzn. Stypendyści są zawodnikami sześciu klubów sportowych: siatkarze KKS-u, tenisistów stołowi KTS-u, piłkarze Energii, siatkarze Jokera, strzelcy Hamera i lekkoatletki Olimpu. Środki finansowe przeznaczone na wsparcie najlepszych sportowców w roku 2024 wynoszą 500 000,00 zł, a wysokość miesięcznego stypendium – ustalana ostatecznie przez kluby sportowe, w których trenują stypendyści - to kwoty od 250,00 do 1 500,00 złotych.

- (...) Mam nadzieję, że to wyróżnienie będzie dla Was impulsem do dalszych treningów, po-

może w rozwijaniu sportowych pasji oraz umocni dążenie do realizacji marzeń sportowych i bicia życiowych rekordów. Gratuluję wszystkim wyróżnionym. Dziękuję za emocje, które towarzyszą Waszym zmaganiom, dziękuję za promocję Gminy Koźienice na ogólnopolskiej arenie. Życzę Wam dużo zdrowia, które w sporcie jest niezbędne, wytrwałości potrzebnej w codziennych treningach oraz kolejnych sukcesów – mówił burmistrz.

Gratulacje stypendystom złożyli także obecni na uroczystości Zastępca Burmistrza ds. Społecznych **Dorota Stępień**, Przewodniczący Rady Miejskiej **Rafał Suchermann** oraz przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Rady Miejskiej **Grzegorz Wronikowski**.

Dotacje dla organizacji pozarządowych

Burmistrz Gminy Koźienice Piotr Kozłowski ogłosił otwarte konkursy ofert na realizację w 2024 roku zadań publicznych wspieranych przez samorząd. Konkursy dotyczą przedsięwzięć z zakresu: wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, turystyki i krajoznawstwa, pomocy społecznej oraz ochrony i promocji zdrowia, a także kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. W budżecie gminy na ten cel zabezpieczono kwotę w wysokości 1,65 mln zł.



- Gmina dofinansowuje organizacje pozarządowe kwotą ponad 1,5 mln złotych rocznie. Dzięki tym środkom przez cały rok prowadzone są m.in. działania edukacyjne czy sportowe dla dzieci i młodzieży, finansowane są przedsięwzięcia kulturalne, programy zdrowotne, programy wspierające seniorów, osoby niepełnosprawne i najuboższe. Poza dotacjami udostępniamy organizacjom gminne lokale i obiekty, prowadzimy partnerski dialog, staramy się dawać jasny przekaz, że organizacje nie są samotne w swych działaniach, że zawsze mogą na nas liczyć – przekazuje burmistrz Piotr Kozłowski i dodaje – Realizujemy transparen-

tną politykę wsparcia organizacji pozarządowych. We wzajemnych relacjach podstawą są obustronne rozumienie i chęć robienia dobrych rzeczy. Moim zdaniem roli trzeciego sektora w rozwoju społecznym nie sposób przecenić, a łącznie potencjałów samorządu i ngo jest niezbędne do kształtowania zrównoważonego rozwoju gminy i jej mieszkańców. Pamiętajmy, że każdy z nas może wspierać ngo przekazując 1,5% podatku na rzecz wybranej organizacji, do czego zachęcam.

Complete oferty konkursowe należy składać do Urzędu Miejskiego w Koźienicach. Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie www.bip.koźienice.pl.



Wspólne kolędowanie w Jastrzębi

Wniedzielę, 28 stycznia w Jastrzębi odbyło się Gminno-Parafialne Kolędowanie zorganizowane wspólnie przez parafię pw. Zwiastowania NMP i Gminną Bibliotekę Publiczną w Jastrzębi. To wyjątkowe spotkanie poprowadził ks. Wojciech Jończyk, zaś Sebastian Głogowski zadbał o oprawę muzyczną. Przed publicznością zaprezentowało się kilkunastu wykonawców w kategorii dziecięco-młodzieżowej, a po nich kolędy śpiewały zespoły ludowe i koła gospodyń wiejskich.



Po zakończeniu występów w świątyni, druga część uroczystości miała miejsce w świetlicy gminnej w Jastrzębi. Wójt Wojciech Cwiercz wspólnie z proboszczem, ks. Grzegorzem Stańczakiem oraz panią dyrektorką Małgorzatą Skwarek wręczyli dyplomy i statuetki wszystkim

solistom i zespołom. Na zakończenie na uczestników spotkania czekał gorący poczęstunek.

Wykonawcy:

Hania Kamińska i Lena Kamińska Kalina Płatos, Bartosz Płatos, Amelia i Ignacy Mróz, Antonina Soboń, Michalina Tkaczyk,

Oliwier Bachanek, Hania Kucharska, Kornelia Buzor, Maria Tomaszewska, Trio z babcią, Zespół ludowy „Małe Owadowianki” z Owadowa, Zofia Kłoczek, Krystyna Rdzanek, Anna Bednarek i Danuta Kosakowska, Lucjan Rybicki i Marian Wikło, Zespół ludowy „Bartodziejaki”,



Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywne Dąbrowianki” z Dąbrowy Jastrzębskiej, Zespół Śpiewaczy „Dąbrowianki” z Dąbrowy Kozłowskiej, Koło Gospodyń Wiejskich „Jastrzębianie” z Jastrzębi, Koło Gospodyń Wiejskich „Zielona Przystań” z Kozłowa, Zespół ludowy „Raz na ludo-

wo”, Koło Gospodyń Wiejskich „Nowinki” z Mąkos Nowych, Koło Gospodyń Wiejskich „Mąkosiaki” z Mąkos Starych, Zespół ludowy „Owadowianki” z Owadowa, Koło Gospodyń Wiejskich „Pogodne” z Woli Owadowskiej, Koło Gospodyń Wiejskich w Wolskiej Dąbrowie.

Małżeńskie Jubileusze

Złote Gody to rocznica niezwykła, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku. Podczas uroczystego spotkania w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Jastrzębi dostojni Jubilaci zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństw. Wręczenia medali dokonał Wicewojewoda Mazowiecki Patryk Fajdek.

Oprócz medali Jubilaci otrzymali pamiątkowe listy gratulacyjne, kwiaty i okolicznościowe upominki od wójta Gminy Jastrzębia. Nie zabrakło również tortu oraz symbolicznego toastu. Oprawę artystyczną zapewniły utalentowane dzieci i młodzież z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jastrzębi.

- Genowefa i Marian Król
- Marianna i Zygmunt Górka
- Danuta Boniecka

Jubilatom gratulujemy i życzymy dużo zdrowia oraz wielu kolejnych pięknych rocznic.



Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali Państwo:

- Ewa i Marian Mika
- Jadwiga i Jan Płonka
- Krystyna i Antoni Kobusiński
- Janina i Władysław Paluch



Gminny punkt konsultacyjno-informacyjny programu "Czyste Powietrze"

W Urzędzie Gminy w Jastrzębi funkcjonuje punkt konsultacyjno-informacyjny w ramach Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”. Za interesowanych mieszkańców gminy zapraszamy do korzystania z punktu, który ma celu ułatwienie wnioskodawcom aplikowanie o dofinansowanie.



GMINNY PUNKT KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY PROGRAMU „CZYSZTE POWIETRZE”

GODZINY PRACY PUNKTU:
PONIEDZIAŁEK – od 9.00 do 13.00
WTOREK – od 9.00 do 13.00
ŚRODA – od 8.00 do 12.00

Informacje dotyczące funkcjonowania punktu można uzyskać osobiście w siedzibie urzędu, telefonicznie pod nr **tel. 728-725-075** oraz e-mailowo: **zastepca@jastrzebia.pl**

Szczegółowe informacje na temat Programu Priorytetowego Czyste Powietrze oraz portal beneficjenta dostępne są na stronie: **www.portal.wfosigw.pl**
Informacje dotyczące realizacji Programu Priorytetowego Czyste Powietrze w Gminie Jastrzębia (stan na 31.12.2023 r.)

Liczba złożonych wniosków - 294
Liczba zawartych umów - 215
Liczba zrealizowanych przedsięwzięć - 125
Kwota wypłaconych dotacji - 4.078.814,65 zł

Baby Shower to spektakl opowiadający o spotkaniu pięciu przyjaciółek na przyjęciu zapowiadającym przyjście na świat dziecka jednej z nich. To komediogramat opowiadający o kobiecości, macierzyństwie i problemach z którymi mierzą się kobiety wobec oczekiwań społecznych w słodko-gorzkim wydaniu. Wśród balonów, kwiatów

i słodkości, doskonale przygotowanych i dobranych na te okazje na jaw wyjdzie pewien sekret.

Nie zabraknie zabawnych zwrotów akcji, emocji, błyskotliwych dialogów, nutki wzruszenia, a wszystko to w otoczeniu dźwięków muzyki, która zabierze widza do wnętrza świata bohaterki. W czym tkwi kobieca siła? Czy ich przyjaźń przetrwa?

Przekonacie się sami.

Redakcja OKO ma dla swoich czytelników 2 podwójne zaproszenia, do wygrania w kozienskiej kawiarni Kulturalna. Wystarczy skorzystać z oferty gastronomicznej (od piątku 9.02.2024, zakup powyżej 50zł) i sprawdzić załączony bilecik!)

Zapraszamy i życzymy wygranej!

PRAWYM OKIEM

Każdy kij ma dwa końce...

Do napisania tego pseudo felietonu sprowokował mnie bynajmniej nie pseudo, ale jak najbardziej realny kandydat na burmistrza, kiedyś nowoczesny, obecnie na wskroś koalicyjnie obywatelski.

W przeciągu dosłownie kilku dni, kilkoro znajomych zaczęło mnie dopytywać czy widziałem i czy będę reagował. Na co, zapytałem zdziwiony. Okazało się, że jeden duży pan tak się rozczerwiał rzewnie nad swoimi, podobno zniszczonymi, banerami, że był przy okazji „łaskaw” opowiedzieć, jak to pseudodaktor wyklada swoją - o zgrozo! - bezpłatną gazetę w jednostkach podległych burmistrzowi. Więc pytam, czy realnemu, dużemu kandydatowi ktoś zabronił wydawania prywatnej, bezpłatnej gazety? Natomiast przywoływanie mojej skromnej osoby do podobno pościętych banerów o czym ma świadczyć? I tutaj słowo kultura zaczyna się kłaniać, bo to nie pierwszy wybrzyk dyrektora-kandydata. Były lepsze, łącznie z wiadrem pomyj, gdy insynuował jakoby doktor nauk historycznych, doświadczony muzealnik, nie nadawał się na stanowisko w muzeum, tym bardziej, że jakoby rzekomo to ja mu je załatwiłem, bo to mój syn. O jedno chciałbym tylko do pana zaapelować. Każdy rodzic jest dumny z osiągnięć swoich dzieci, pan na pewno też. To tylko napomknę, że niezależnie od mojego stosunku do pana, o sukcesach sportowych pana syna informujemy w OKU i to ze zdjęciami. Bo dla nas, dla mnie, ważne jest, że przedstawiciel Ziemi Kozienskiej odnosi sukcesy, na razie na arenie krajowej, ale niedługo może i światowej, czego szczerze życzę. I nie ma ŻADNEGO znaczenia, że nosi to samo nazwisko co pan.

Na marginesie, miarą pana i mojego sukcesu będzie wyborczy wynik, już za dwa miesiące. Uznałem, że mogę się jeszcze przydać, tym razem w radzie powiatu kozienskiego.

I już tak na zakończenie, w roku 2009 byłem jednym z kilku założycieli Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Kozienska”. No cóż, ani na 10, jak i za chwilę na 15-lecie zaproszenia nie otrzymałem.

Niekulturalnie z tego powodu się nie wyrażę, ale pani prezes chluby to nie przynosi. No cóż, często pamięć zawodzi, szczególnie gdy może to być niewygodne. Wygumkować można wszystko, prawda panie Mariuszu?

Generalnie – Kochajmy się, zapraszam na koncert Walentynkowy do kawiarni Kulturalna. Deprecha szybko minie!)

Pozdrawiam
Edmund Kordas



Baby Shower

CK-A 22 lutego godz. 19:00



Kozienski weteran powstania styczniowego

W dniu 26 stycznia 1932 roku w Warszawie zmarł Julian Adolf Świącicki pisarz, tłumacz literatury hiszpańskiej portugalskiej francuskiej, podporucznik weteran powstania styczniowego 1863 roku.

Urodził się w Koziencach w 1848 roku i tu spędził młode lata. Uczył się w gimnazjum w Radomiu, w wieku piętnastu lat poszedł do powstania. Wstąpił do tzw. „kryjaków”, powstańców stale przebywających w lasach i mokradłach. Po upadku powstania bojąc się represji, naukę kończył w gimnazjum w Warszawie, a następnie w Szkole Głównej i Uniwersytecie studiował literaturę i filozofię. Pisał poezję, poematy oraz szereg artykułów literackich do ówczesnej prasy. Rozpoczął pracę nad Historią Literatury Powszechnej, z czasem powstało 10-tomowe dzieło, poświęcone nie tylko literaturze nowożytnej zachodu, ale też literaturze chińskiej, japońskiej, arabskiej czy perskiej.

Napisał też monografię literatury babilońskiej, asyryjskiej, egipskiej, indyjskiej i żydowskiej. Do lat trzydziestych był to jedyny podręcznik tych literatur w języku polskim. Tak wielkie poświęcenie badawcze wymagało, jak wspominał sam autor, dodatkowej pracy zarobkowej. Powstała w tym czasie kolej dla Polaków był źródłem utrzymania. W zasadzie była zarządzana głównie przez Polaków, ale wymagano z ukazu cara posiadania tzw. świadectwa lojalności politycznej wydawanego przez carską policję.

Julian Świącicki, jak wspominał, wystąpił o ten dokument, a ponieważ oczekiwanie się przedłużało, osobiście udał się do rotmistrza policji carskiej Lebedewa. Ten pokazał mu jego akta i, łapiąc się za głowę, odmawiał stosownego dokumentu. Jak się okazało, nie sprawa powstania, czego się obawiał Julian Świącicki, była przeszkodą, a to, że jako 12-latek w szkole pomazał atramentem portret cara imperatora Wszzechrosji. Tłumaczenie, że był młody, przyniosło ten skutek, że moskal złagodniał i dał świadectwo, mówiąc, że to jest z jego strony działanie prewencyjne „byś pan nie poszedł w socjalistę”. Ale na świadectwie zaznaczył, że „pomazał czernią lica Impieratora”, o czym, zaśmiewając się, czytali wszyscy urzędnicy kolei warszawsko-wiedeńskiej, gdyż Lebedew nie dopisał, że chodzi o portret cara. Z czasem Julian Świącicki objął funkcję sekretarza dyrekcji kolei. Mając zabezpieczone finanse, w pełni poświęcił się literaturze, współpracując z Sienkiewiczem, Prusem, Orzeszkową bywał na salonach. Zainicjował powstanie Polskiej Macierzy Szkolnej, był prezesem Chóru Lutnia i Towarzystwa Muzycznego. Tuż po odzyskaniu niepodległości zainicjował Stowarzyszenie Weteranów Powstań, którego został preze-

sem. Podjął trud poprawy bytu szczególnie powstańców z 1863 roku. Wysiłki te przyniosły ustawę sejmową obejmującą opieką powstańców przez państwo polskie. Za udział w powstaniu 1863 roku, car nakazał konfiskować majątki. Polacy utracili na rzecz caratu pokaźne dobra, nie tylko ziemskie. Sprawa ta w II Rzeczpospolitej była otwartą społeczną raną, gdyż carat rozdawał te dobra, a Rosjanie, którzy je tą drogą pozyskali, sprzedawali je dalej i tak przez 40 lat majątki te czasem kilkukrotnie zmieniały właścicieli. Julian Świącicki jako prezes weteranów stał na drodze legalizmu i nie ustępował w wysiłkach uregulowania tej sprawy. Udało się i tuż przed jego śmiercią Sejm przyjął ustawę o stosownych rekompensatach dla powstańców i ich potomków. Juliana Świącickiego pochowano na Cmentarzu Powązkowskim, mowę pogrzebową wygłosił ks. biskup Bandurski. Postać Juliana Świącickiego kozienszczyzna warta jest, by ją przypomnieć, szczególnie mieszkańcom naszego miasta. Warto by też podjąć inicjatywę trwałego upamiętnienia Juliana Świącickiego w Koziencach.

Marek Gozdera
Związek Piłsudczyków
Oddział Kozienski



5-LETNIA
 WYDŁUŻONA
 GWARANCJA

 Jakość, na której
 możesz polegać

Należy i biec dalej
Urban Salt

EPSON
Przyjdź, zobacz, doradzimy
**Laptop dla
 Nauczyciela**

 laptop dla
 Nauczyciela

SPRAWDŹ >

AB Dell Technologies


**POWERED BY
 ASUS**

 do pracy
 do nauki
 do zabawy

cudy WiFi pełne Cudów

 Z każdym nowym
 rokiem szkolnym
 hakerzy też są
 coraz bardziej
 zaradni.

Kup subskrypcję

pcomp
 3 0 0 0 1899

www.pcomp3000.pl
 Kozienice, ul. Maciejowicka 33
 48 611 02 50

26 LUTEGO, GODZ. 18:00
PIERWSZE SPOTKANIE KOLEKCJONERÓW W KAWIARNI KULTURALNA

W poprzednim numerze zapraszaliśmy do kontaktu muzyków, dziś z podobnie serdeczną propozycją zwracamy się do kolekcjonerów - i nie jesteśmy tu osamotnieni, ponieważ pierwsi z Was już się z nami skontaktowali! Oto co wynikło z naszej rozmowy z jednym z takich właśnie pasjonatów...

Nazywam się Zygmunt Kempa i jestem kolekcjonerem. Chciałbym poznać innych pasjonatów podobnych mnie i zorganizować, założyć Klub Kolekcjonera. Moja tematyka to przede wszystkim numizmatyka, ale też falerystyka, a także broń biała sieczna, do tego trochę sztuka, malarstwo... Kluby Kolekcjonera kiedyś istniały i funkcjonowały dobrze, było Koło Numizmatyczne, teraz tego brakuje. Jest wiele różnych specjalizacji, jak numizmatyka, filatelistyka, falerystyka, filumenistyka czy militarystyka, ale myślę, że wszystkich kolekcjonerów łączy mimo wszystko coś, dzięki czemu znajdują wspólną płaszczyznę. Warto się więc spotkać i poznać, a kawiarnia Kulturalna w Kozienicach może być ku temu świetnym miejscem, dlatego w porozumieniu z jej szefostwem serdecznie zapraszamy na pierwsze spotkanie, które odbędzie się w poniedziałek, 26 lutego o godzinie 18:00. Warto przyjść, poznać się, coś ze sobą przynieść... do zobaczenia!

KONCERT


GRUPY INSTRUMENTALNO - WOKALNEJ

SKoK w BoK

"MIŁOŚĆ NIEJEDNO MA IMIĘ"

17 LUTEGO

KAWIARNIA
 kulturalna

GODZ. 18.00

SUPER WYDAJNY I KALORYCZNY

Pellet
 DRZEWNY


ZAPEWNIAMY DOSTAWĘ

691 424 232

 EP Serwis BIS Spółka z o.o., Łuczynów 98a, 26-900 Kozienice
www.epserwis.com.pl